

Chiny grożą odwetem za umowę zbrojeniową USA z Tajwanem

25 października 2020

Po podpisaniu wstępnych porozumień w sprawie sprzedaży amerykańskich rakiet Tajwanowi, Chiny zagroziły odwetem. Jak powiedział rzecznik MSZ w Pekinie, w zależności od dalszego rozwoju sytuacji, kontrakt zbrojeniowy spotka się z „uzasadnioną i konieczną odpowiedzią. Według Pekinu, umowa ta wysyła „bardzo zły sygnał do sił separatystów” na Tajwanie i powoduje „poważne” szkody w stosunkach między USA a Chinami.

W ciągu ostatnich kilku dni rząd USA zatwierdził sprzedaż na Tajwan pocisków powietrze-ziemia o wartości ponad miliarda dolarów. Jak poinformował Departament Stanu w Waszyngtonie, sprzęt ma pomóc Tajpej „sprostać obecnym i przyszłym zagrożeniom”. Oprócz 135 precyzyjnie kierowanych pocisków manewrujących, na Tajwan ma również zostać dostarczonych jedenaście ruchomych lekkich wyrzutni rakiet i sześć powietrznych systemów rozpoznania.

Chiny nadal postrzegają Tajwan, który oderwał się od Chin w 1949 r., jako separatystyczną prowincję, która powinna ponownie zostać połączona z państwem na kontynencie. Od czasu wyboru na prezydenta Tsai Ing-wena w 2016 roku Pekin zwiększył dyplomatyczną, gospodarczą i wojskową presję na Tajwan. W ostatnich miesiącach Tajpej skarżył się na gwałtowny wzrost liczby naruszeń jego przestrzeni powietrznej przez chińskie samoloty wojskowe.

Tajwan przez dziesięciolecia opierał swoje bezpieczeństwo na nieoficjalnej gwarancji ochrony ze strony USA, jednak Waszyngton zaczął ostatnio naciskać na rząd w Tajpej, aby szybciej rozwijał swoje własne zdolności obronne. Kwestia Tajwanu w ostatnim czasie już niejednokrotnie nadwyrężała stosunki między Chinami a USA, m.in.: gdy w sierpniu dwóch

wysokich rangą urzędników rządowych USA udało się jeden po drugim na Tajwan, co Pekin postrzegał to jako prowokację.

Ogólnie rzecz biorąc w ostatnich miesiącach stosunki między Waszyngtonem a Pekinem uległy znacznemu pogorszeniu. Do głównych punktów zapalnych należą kwestie związane z pandemią koronawirusa, relacjami handlowymi, chińską ingerencją w prawa autonomii Specjalnego Regionu Administracyjnego Hongkong oraz podziałami stref wpływów w rejonie Morza Południowochińskiego.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: Strajk.eu